

**Wyrok z dnia 7 czerwca 1994 r.
I PRN 28/94**

1) Indeksacja wynagrodzeń nauczycieli, przewidziana w ustawie z dnia 31 stycznia 1989 r. o kształtowaniu środków na wynagrodzenia w sferze budżetowej (Dz. U. Nr 4, poz. 24 ze zm.), nie powoduje powstania praw podmiotowych do wynagrodzenia wynikającego z normatywnego wskaźnika przeciętnego wynagrodzenia w sferze budżetowej.

2) Stwierdzenie przez Trybunał Konstytucyjny sprzeczności przepisów ustawy z Konstytucją z powodu ich wstecznego działania lub niezastosowania zasady vacatio legis i uznanie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego przez Sejm za zasadne, bez dokonania zmian w tych przepisach, nie powoduje utraty ich mocy.

Przewodniczący Sędzia SN: Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca),
Sędziowie SN: Józef Iwulski, Jadwiga Skibińska-Adamowicz,

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 1994 r. sprawy z powództwa Jadwigi K.-J., Anny R., Joanny N., Wiesławy Ł.-S., Beaty B., Haliny Sz., Leny A., Emilii P., Mirosława G., Alicji C., Elżbiety D., Krzysztofa L., Ewy K., Hanny K., Krystyny N., Teresy Sz., Ireny S., Barbary T. i Danuty S. przeciwko Szkole Podstawowej Nr 11 w S., Kuratorowi Oświaty w K. i Szkole Podstawowej w W. o wynagrodzenie za pracę, na skutek rewizji nadzwyczajnej Komisji Krajowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego "Solidarność" [...] od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach z dnia 5 stycznia 1994 r. [...]

o d d a l i ł rewizję nadzwyczajną.

U z a s a d n i e n i e

Nauczyciele: Jadwiga K.-J., Joanna N., Wiesława Ł.-S., Anna R., Beata B., Halina Sz., Lena A., Emilia P., Mirosława G., Alicja C., Elżbieta D., Krzysztof L., Ewa K., Hanna K., Krystyna N., Teresa Sz., Irena S., Barbara T. i Danuta S. pozwali Kuratora Oświaty w K. domagając się zasądzenia różnicy pomiędzy wynagrodzeniem należnym, tj. obliczonym na podstawie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o kształtowaniu środków na wynagrodzenia w sferze budżetowej (Dz. U. Nr 4, poz. 24 ze zm.) wraz ze świadczeniami pochodnymi i odsetkami - a wynagrodzeniem faktycznie wypłacanym w 1991 roku.

Kurator Oświaty wniósł o oddalenie powództwa. Wezwane do udziału w sprawie - Szkoła Podstawowa Nr 11 w S. i Szkoła Podstawowa w W. - wniosły o oddalenie powództwa.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Starachowicach wyrokiem z dnia 21 września 1993 roku częściowo uwzględnił powództwo zasądając na rzecz powodów różnicę między wynagrodzeniem wypłacanym im w 1991 roku a wynagrodzeniem obliczonym przy zastosowaniu tzw. normatywnego wskaźnika na 1991 rok przeciętnego wynagrodzenia pracowników sfery budżetowej, (tj. 103%), odnoszącego się do przeciętnego wynagrodzenia w jednostkach na rozrachunku gospodarczym w sferze produkcji materialnej. Przy użyciu tej samej metody obliczeń Sąd zasądził różnicę w wysokości nagród z zakładowego funduszu nagród a nagrodami faktycznie

wypłaconymi.

Sąd ustalił, że powodowie jako nauczyciele - pracownicy sfery budżetowej - mają prawo do wynagrodzenia obliczonego według zasad określonych w ustawie z dnia 31 stycznia 1989 r. o kształtowaniu środków na wynagrodzenia w sferze budżetowej (Dz. U. Nr 4, poz. 24). Zasady te zostały wprowadzone zmienione przepisami ustawy z dnia 26 września 1991 r. o zmianie ustawy budżetowej na 1991 rok oraz zasadach wykonania budżetu państwa w 1991 r. (Dz. U. Nr 86, poz. 391) i ustawy z dnia 28 września 1991 r. o wynagrodzeniach w sferze budżetowej w 1991 roku (Dz. U. Nr 87, poz. 396), jednakże przepisy tych dwóch ustaw - zdaniem Sądu Rejonowego - straciły moc, ponieważ Trybunał Konstytucyjny orzeczeniem z dnia 29 stycznia 1992 r. (K. 15/91) orzekł, że przepisy art. 1 pkt 9 w/w ustawy z dnia 26 września 1991 r. w części uchylającej art. 29 ustawy budżetowej na 1991 r. oraz przepisy art. 1 ust. 1, art. 2 ust. 1, art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 1 w/w ustawy z dnia 28 września 1991 r. są niezgodne z art. 1, art. 3 ust. 1 i art. 7 Konstytucji w zakresie odnoszącym się do czasu przed dniem ich wejścia w życie, a w zakresie odnoszącym się do czasu po ich wejściu w życie - są niezgodne z art. 1 i art. 3 ust. 1 Konstytucji z powodu nieustanowienia odpowiedniego *vacatio legis*. Sejm uznał orzeczenie to za zasadne, lecz nie zmienił zakwestionowanych przepisów.

Od wyroku tego rewizję wniosły pozwane Szkoły. Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach wyrokiem z 5 stycznia 1994 r. zmienił wyrok Sądu Rejonowego i oddalił powództwo. Sąd Wojewódzki rozważył sprawę w świetle uchwały Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 października 1993 r. (Dz. U. Nr 105, poz. 431) w sprawie wykładni art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 29 czerwca 1985 o Trybunale Konstytucyjnym. Z treści tej uchwały wynika, że jeżeli parlament nie rozpatrzy w ciągu sześciu miesięcy orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, to powoduje to uchylenie przepisu uznanego przez Trybunał za niezgodny z Konstytucją z dniem ogłoszenia w Dzienniku Ustaw obwieszczenia Prezesa Trybunału o utracie mocy obowiązującej danego unormowania lub całej ustawy. Sąd Wojewódzki stwierdził, że skoro Sejm nie podjął żadnej decyzji co do uwzględnienia lub oddalenia orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 stycznia 1992 r., a Prezes Trybunału nie dokonał obwieszczenia o uchyleniu przepisów ustaw zakwestionowanych przez to orzeczenie, przepisy te zachowały moc, wobec czego roszczenia powodów o wyrównanie wynagrodzenia nie są uzasadnione.

Rewizję nadzwyczajną od tego wyroku wniósł Niezależny Samorządny Związek Zawodowy "Solidarność" zarzucając mu naruszenie prawa materialnego (bez wskazania przepisu) i wnosząc o jego zmianę przez oddalenie rewizji od wyroku Sądu Rejonowego w Starachowicach z 21 września 1993 r.

W uzasadnieniu rewizji podniesiono, że opieszałość Sejmu nie może przeciwdziałać wcielaniu w życie orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego i przez to pozbawiać pracowników należnych im świadczeń.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rewizja nadzwyczajna nie jest uzasadniona. Rozstrzygnięcie Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach zawarte w zaskarżonym wyroku jest prawidłowe, chociaż nie wszystkie stwierdzenia uzasadnienia tego wyroku są słuszne.

Powodowie wywodzą roszczenia o wyrównanie wynagrodzenia z przepisów ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o kształtowaniu środków na wynagrodzenia w sferze budżetowej (Dz. U. Nr 4, poz. 24). Twierdzą oni, że tzw. normatywny

wskaźnik wynagrodzeń, o którym mowa w przepisach tej ustawy, daje podstawy do powstania roszczenia każdego pracownika sfery budżetowej o wynagrodzenie w wysokości obliczonej przy jego zastosowaniu. Takie rozumowanie nie ma uzasadnienia w przepisach tej ustawy. Ustawa ta nie zawiera w ogóle przepisów określających wynagrodzenia poszczególnych grup pracowników tworzących tzw. sferę budżetową (np. nauczycieli, lekarzy, urzędników), a tym bardziej nie zawiera przepisów płacowych pozwalających określać wynagrodzenie konkretnego pracownika. Ustawa - co wynika już z jej tytułu - określa jedynie zasady kształtowania środków na wynagrodzenia w sferze budżetowej. Kształtowanie środków miało mieć miejsce w centralnym planie rocznym, następnie w ustawie budżetowej oraz w aktach prawnych Rady Ministrów dotyczących płac w tzw. sferze budżetowej (art. 3). Kształtowanie środków na wynagrodzenia nie może być rozumiane jako określenie wynagrodzenia pracowników. Żaden przepis ustawy nie zawiera sformułowania prawa pracownika do otrzymania wynagrodzenia obliczonego przy zastosowaniu wskaźnika, o którym mowa w art. 2 i 3, ani też pracodawcy nie zostali zobowiązani do takiego określenia wynagrodzenia. Ponadto z samej istoty pojęcia "normatywny wskaźnik przeciętnego wynagrodzenia pracowników sfery budżetowej" wynika, że nie może on służyć za podstawę obliczenia wynagrodzenia poszczególnego pracownika. Wskaźnik ten jest "normatywny", a zatem odnosi się do pracowników sfery budżetowej jako całości - czyli do grupy zatrudnionych, opłacanych przez budżet państwa, a nie do określenia konkretnego wynagrodzenia. Jest on wskaźnikiem "przeciętnego" wynagrodzenia, co wskazuje na to, że wynagrodzenia poszczególnych pracowników mogą być w założeniu ustawy - wyliczone jako wyższe lub niższe niż "przeciętne".

Traktowanie omawianego wskaźnika jako normy obowiązującej przy wyliczaniu wynagrodzenia każdego pracownika spowodowałoby, że relacje płacowe w sferze budżetowej zostałyby na zawsze "zamrożone" w takich samych proporcjach. Skoro bowiem każdy pracownik miałby prawo (a zakład pracy obowiązek) do automatycznego podwyższania wynagrodzenia przy zastosowaniu tylko takiego wskaźnika, proporcjonalne różnice między wynagrodzeniami poszczególnych pracowników całej sfery budżetowej, istniejące w momencie wejścia w życie omawianej ustawy, musiałyby być zachowane w czasie działania "wskaźnika", czyli przez wiele lat. Te wszystkie względy przemawiają przeciwko możliwości zastosowania przepisów ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. do ukształtowania roszczeń nauczycieli o wynagrodzenie. Roszczenia takie z przepisów tej ustawy nie mogą być wywiedzione. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela przy tym analogiczny pogląd wyrażony w uchwale z dnia 6 września 1991 r. (I PZP 49/91, OSNCP 1992 z. 4 poz. 54).

Jeżeli zatem przepisy ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. nie mogą w ogóle służyć powstaniu roszczeń płacowych, to nie ma istotnego znaczenia w rozpatrywanej sprawie kontrowersyjna kwestia zmian wprowadzonych w tych przepisach wymienionymi wyżej ustawami z dnia 26 i 28 września 1991 r. oraz skutków orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 stycznia 1992 r. kwestionującego te zmiany. Ponieważ jednak obydwa zapadłe w sprawie wyroki, a także rewizja nadzwyczajna w swych rozważaniach, odnoszą się tylko do tej kwestii, Sąd Najwyższy jest zdania, że słuszny jest pogląd wyrażony uprzednio w orzecznictwie, w szczególności w uchwale z dnia 2 marca 1993 r. (I PZP 3/93, OSP z. 2, poz. 35), a także w uchwale z dnia 27 maja 1993 r. (I PZP 12/93 - nie publikowana), w myśl którego zakwestionowanie przez Trybunał Konstytucyjny orzeczeniem z 29 stycznia 1992 r. przepisów wymienionych ustaw z powodu ich działania wstecz oraz

niezachowania vacatio legis, a także uznanie tego orzeczenia przez Sejm za zasadne, bez dokonania zmian w tych przepisach, nie powoduje utraty mocy zakwestionowanych przepisów.

Uchwała Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 października 1993 r. (Dz. U. Nr 105, poz. 481) dotyczy innej sytuacji, tj. takiej, w której Sejm nie ustosunkował się do orzeczenia Trybunału. Nawet gdyby przyjąć, że ma ona zastosowanie również do sytuacji powstałej w odniesieniu do przepisów nie zmienionych mimo uznania przez Sejm orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego za zasadne (co wynika jedynie z uzasadnienia uchwały, a nie z jej sentencji), to i tak - jak słusznie zauważył Sąd Wojewódzki - do dnia orzekania nie ukazało się obwieszczenie Prezesa Trybunału dotyczące wskazanych przepisów ustaw z dnia 26 i 28 września 1991 r. Zaskarżone orzeczenie nie narusza więc przepisów prawa, co skutkuje oddalenie rewizji nadzwyczajnej na podstawie art. 421 § 1 k.p.c.

=====